

Gdański Teatr Szekspirowski – Marzenie realizowane

ANDRZEJ M. KOBOS

Wyobrażam sobie, że prawdziwy początek Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego (tego drugiego) był taki: ponad 18 lat temu Profesor Jerzy Limon, anglista i teatrolog, powiedział sobie: „I have a dream” – „Mam marzenie”. Martin Luther King powiedział to niedługo w odniesieniu społecznym, a Jerzy Limon w odniesieniu do dawnej i współczesnej kultury – nowoczesnego teatru szekspirowskiego (wszak w tradycji elżbietańskiej) w Gdańsku.

14 września 2009, marzenie to – krystalizowane w Fundacji Theatrum Gedanense – przeszło w stadium realizacji. W Gdańsku nastąpiło uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod Gdański Teatr Szekspirowski.

Poniżej, z moich zapisów, przedstawię bardzo skróconą dokumentację (cytaty są wybrane i nieciągle) tego wydarzenia.

Zaczęło się to dużo wcześniej. Jerzy Limon opowiada¹:

Moje zainteresowanie teatrem i Szekspirem wypłynęło podczas studiów anglistyki na Uniwersytecie Adama Mickiewicza. Przez przypadek natrafiłem na starą rycinę teatru w Gdańsku, ale później okazało się, że nie byłem pierwszy, który zobaczył podobieństwo do teatru elżbietańskiego; wcześniej wykryli to badacze niemieccy, tyle że za ich czasów stan wiedzy o teatrze elżbietańskim był znacznie mniejszy niż obecnie. To było moje odkrycie na nowo teatru elżbietańskiego w Gdańsku. W kilka lat później skorzystałem z najnowszych opracowań teatru elżbietańskiego w Anglii, jak również z archiwów w Gdańsku. Natrafiłem na szereg dokumentów (m.in. kilkanaście suplik aktorów angielskich) – które uzupełniły to, co wcześniej wykryli badacze niemieccy – po raz pierwszy opublikowałem je w książce *Gentlemen of a Company*².

Teatr, zwany „Szkołą Fechtunku”, w Gdańsku istniał w czasach Szekspira. Jego pierwowzór, teatr „Fortune”, obok teatru „Globe”, był w Londynie najwspanialszy. Gdańsk był wtedy największym miastem w państwie; na współczesnych musiał wywierać niewyobrażalne wrażenie. Pierwsze udokumentowane występy w teatrze gdańskim odbyły się w 1611 r. Ton nadawali aktorzy angielscy, którzy pisali do rady miasta supliki o pozwolenie na występy. Możemy domyślać się, że chodziło m.in. o *Króla Leara*.

Historia Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego działań, wysiłków, zaangażowania szeregu ludzi, zafascynowania ideą, znakomitej współpracy ze strukturami samorządów Gdańska i Pomorza oraz Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, poparcia jednych, przeciwnów nielicznych innych, nawet procesów, konkursu architektonicznego itd. jest długa – dotąd 18 lat. Stąd też Andrzej Wajda na niedawnym Kongresie Kultury Polskiej w Krakowie, podając przykład tego teatru i Jerzego Limona, powiedział, że młodzi powinni zaczynać takie inicjatywy wcześniej, bo upływa 18 lat, zanim...

Po powitaniu gości, uroczystość rozpoczęło odczytanie listu od **Karola Księcia Walii**, patrona Fundacji Theatrum Gedanense, w którym napisał m.in.: „Przedsięwzięcie to wymaga niesłychanej determinacji i hartu ducha, które zmieniają ambitne idee w rzeczywistość.”

Pierwszym mówcą był Premier RP **Donald Tusk**:

Zapałem się do tego projektu od pierwszego dnia, jak zdecydowana większość Gdańszczan. Sympatia i szacunek, jakie wzbudzają Jerzy Limon w Gdańsku, a u niektórych także postać Williama Szekspira, powodowały, że wielu z nas w to się angażowało. Ile po drodze, trzeba było pokonać przeszkod – zdawałoby się nie do pokonania! Jestem pełen podziwu i szczęśliwy – choć z wyrzutami sumienia. Gdyby nie wiedza i serce naszego dzisiejszego gospodarza, to jeszcze długie lata czekalibyśmy, aby dawny parking Służby Bezpieczeństwa zamienił się Teatr Szekspirowski. Chciałbym podziękować, również jako ten, który mieszkając tutaj od urodzenia, będzie mógł oglądać wielki Szekspira w wielkim mieście, w wielkim teatrze.

Zbigniew Canowiecki, Przewodniczący Fundacji Theatrum Gedanense:

Jest to święto całego środowiska teatralnego, które tak licznie dzisiaj przybyło po wodzą naszego Mistrza Andrzeja Wajdy. To również niezwykle dzień dla ludzi, którzy od lat związani są z Gdańskim Teatrem Szekspirowskim i z Fundacją Theatrum Gedanense. Pamiętam, kilkanaście lat temu, gdy prof. Limon zaprosił mnie do siedziby Fundacji, zobaczyłem tam mnóstwo młodych ludzi pracujących między stosami książek, plakatów, dekoracji teatralnych. Nie zmieniło się to do dziś. Dzisiaj jest to święto także tych ludzi, którzy stworzyli tę Fundację i Teatr Szekspirowski. W tym chaosie artystycznym dotrwaliśmy do dnia dzisiejszego, do dnia sukcesu. Jest to przede wszystkim sukces prof. Limona, który przez 18 lat chodził od drzwi do drzwi, pukał i przekonywał polityków, samorządowców, przedsiębiorców, nie tracąc z pola widzenia głównego celu – budowy teatru szekspirowskiego. Przez te minione lata organizowaliśmy sympozja, festiwale, Festiwal Szekspirowski, który dzisiaj ma status międzynarodowego. Nasze programy edukacyjne co roku obejmują tysiące młodzieży. Wybitny architekt, Renato Rizzi zaprojektował budynek w teatru w formie szkatuły z otwieranym dachem. W tej szkatule umieścił teatr z trzema scenami. Takich marzeń nie realizuje się bez funduszy. Powiedziałem Ministrowi Zdrojewskiemu: „my mamy duszę teatru, proszę nam pomóc zbudować budynek teatru”. Pieniądże zdobyliśmy, uzyskując pomoc samorządu województwa i miasta Gdańska, ale gros pieniędzy pochodzi z funduszy unijnych, przyznanych nam przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, co Minister potwierdzi dziś swoim podpisem na umowie Ministerstwa z Gdańskim Teatrem Szekspirowskim, reprezentowanym przez jego dyrektora profesora Jerzego Limona. Od tego momentu mamy zabezpieczone pełne finansowanie naszej inwestycji i możemy ruszyć do realizacji tego przedsięwzięcia.



(dokończenie – str. 3)

¹ Jerzy Limon i Andrzej M. Kobos, *Teatrem można powiedzieć więcej niż samym słowem*, [w:] Po drogach uczonych, t. 4, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 2009.

² Jerzy Limon, *Gentlemen of a Company. English Players in Central and Eastern Europe, 1590 to 1660*, Cambridge University Press 1985, 2nd edition 2009, 191pp.